

Uchwała z dnia 7 lipca 2000 r., III CZP 27/00

Przewodniczący: Sędzia SN Andrzej Wypiórkiewicz

Sędziowie SN: Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca), Marian Kocon

Sąd Najwyższy przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka w sprawie z wniosku wierzyciela Powszechnej Kasy Oszczędności BP, V Oddział w P. przy uczestnictwie dłużnika Felicji K. o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 7 lipca 2000 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2000 r. do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 k.p.c.:

„1) Czy wymagania formalne bankowego tytułu egzekucyjnego wynikające z treści art. 96 ust. 2 Prawa bankowego (Dz.U. z 1997 r., Nr 140, poz. 939 ze zm.) a dotyczące obowiązku wskazania odsetek wraz z „terminami ich płatności” obejmują również:

– wykazaną w tytule egzekucyjnym kwotę odsetek skapitalizowanych, czy też zwrot ten dotyczy tylko odsetek bieżących ?

– obowiązek wskazania przez bank wysokości odsetek umownych bądź ustawowych ?

2) Czy w razie nie spełnienia przez bank wszystkich wymagań formalnych przewidzianych w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego, dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu tylko częściowo ?”

podjął następującą uchwałę:

1. W bankowym tytule egzekucyjnym wymagane jest oznaczenie wysokości i terminów płatności wszelkich odsetek, których egzekucja ma być prowadzona.

2. Dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w części dotyczącej zobowiązań dłużnika prawidłowo oznaczonych.

Uzasadnienie

Wierzyciel Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy, V Oddział w P. złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko Felicji K. Do wniosku Bank załączył tytuł bankowy, z którego wynika, że Felicja K. jest dłużnikiem PKO BP w związku z niedoborem na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Na zadłużenie składają się następujące kwoty: niespłacona należność 8325,46 zł, odsetki karne 2826,27 zł oraz koszty 10 zł

Dalsze odsetki w wysokości 34% w stosunku rocznym, przy zachowaniu zmiennej stopy procentowej, naliczane miały być od dnia 10 września 1999 r. od kwoty 8325,46 zł.

Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2000 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek. Sąd ten uznał, że wierzyciel nie zachował wszystkich wymogów, jakie są przewidziane w art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm. – dalej "Pr.bank."). Zdaniem Sądu Rejonowego, nie tylko nie został określony rodzaj odsetek (umowne czy ustawowe), ale również w sposób właściwy nie wskazano terminu ich płatności. W przedłożonym tytule egzekucyjnym figuruje tylko skapitalizowana kwota odsetek, brak jest natomiast daty początkowej, od której odsetki te zaczęły być naliczane.

Rozpoznając zażalenie wierzyciela, Sąd Okręgowy w Poznaniu powziął wątpliwość prawną przytoczoną na wstępie uchwały, którą przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 96 ust. 2 Pr.bank. określa wymagania, które powinien spełniać bankowy tytuł egzekucyjny. Należy do nich między innymi oznaczenie wysokości zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności.

W ustawie nie zostało zdefiniowane pojęcie odsetek. Definicji takiej nie zawierają również przepisy kodeksu cywilnego. Mimo to, rozumienie pojęcia odsetek na ogół nie nastręcza trudności. Przez odsetki rozumie się dodatkową kwotę pieniężną, jaką dłużnik ma zwrócić obok głównego długu. Z ekonomicznego punktu widzenia odsetki spełniają funkcję wynagrodzenia za korzystanie z pieniędzy lub *quasi* odszkodowania, a niekiedy także funkcję waloryzacyjną.

W przedstawionym zagadnieniu prawnym przeciwstawia się odsetki skapitalizowane odsetkom bieżącym oraz umowne ustawowym. Użyte pojęcia nie są jednoznaczne. Przez kapitalizację rozumie się niekiedy doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy na podstawie umowy stron, o czym mowa w art. 482 § 1 k.c. W takim wypadku następuje przekształcenie zaległych odsetek w świadczenie główne i od chwili doliczenia nie można już mówić o istnieniu odsetek.

Mianem skapitalizowanych odsetek często określa się odsetki wyrażone w kwocie pieniężnej. Wymagalne odsetki można bowiem wyrazić w dwojaki sposób. Zazwyczaj czyni się to za pomocą stopy procentowej od świadczenia głównego. Nie ma jednak przeszkód, żeby wyliczyć konkretną kwotę. Tak postąpił wierzyciel – Bank, obliczając w wystawionym przez siebie tytule egzekucyjnym kwotę odsetek, które nazwał odsetkami „karnymi”. Odmienność wynikająca z wyrażenia odsetek bądź za pomocą stopy procentowej, bądź z obliczenia ich sumy za określony czas, ma charakter wyłącznie arytmetyczny, nie ma zaś wpływu na ich istotę. Odsetek bieżących, to jest jeszcze nie wymagalnych, które stopniowo narastają, aż do chwili spełnienia świadczenia głównego, nie da się wyrazić w inny sposób niż przy pomocy stopy procentowej.

Z brzmienia art. 96 ust. 2 Pr.bank. nie wynika, żeby rygory dotyczące odsetek objętych bankowym tytułem wykonawczym różnić się miały w zależności od terminu wymagalności lub sposobu ich wyrażenia.

Zróżnicowania takiego nie uzasadniają także względy celowościowe. Wskazanie wysokości i terminów płatności odsetek jest niezbędne dla postępowania egzekucyjnego. W razie wymienienia w tytule egzekucyjnym kwoty należnych odsetek, niespełnienie tych wymogów uniemożliwiłoby weryfikację prawidłowości dokonanego przez wierzyciela obliczenia, jeżeli zaś chodzi o odsetki

wyrażone za pomocą stopy procentowej, bez wskazania wysokości i terminów płatności, w ogóle nie byłoby możliwe ustalenie kwoty podlegającej egzekucji.

O odsetkach ustawowych można mówić w odniesieniu do odsetek, których obowiązek zapłaty wynika z ustawy lub których wysokość stopy procentowej określona jest przez ustawę. Podobnie, pojęcie odsetek umownych oznacza odsetki, które należą się z mocy umowy lub odsetki, których wysokość stopy procentowej jest wynikiem umowy. Niezależnie od tego, co się rozumie przez odsetki ustawowe i umowne, nie ma racjonalnych przesłanek do kwestionowania, że obowiązek wskazania w bankowym tytule egzekucyjnym wysokości i terminów płatności dotyczy wszystkich wymienionych rodzajów odsetek.

Wobec brzmienia art. 96 Pr.bank. uzasadniona jest wątpliwość, czy bankowemu tytułowi egzekucyjnemu można tylko w części nadać klauzulę wykonalności. *Prima facie* zdawać by się mogło, że uprawniony jest pogląd, że ten tytuł egzekucyjny stanowi integralną całość. Należy jednak mieć na względzie, że bankowy tytuł egzekucyjny obejmuje tylko świadczenie pieniężne, ze swojej natury podzielne.

W wypadku, gdy tytuł dotyczy świadczenia głównego i odsetek, występują nawet dwa odrębne świadczenia pieniężne. Odsetki mają wprawdzie charakter akcesoryjny, jednakże jeżeli już powstaną, to uzyskują samoistny byt prawny, niezależny od długu głównego. Żądając zapłaty należnych odsetek, bank może prolongować zapłatę długu głównego lub odwrotnie. Absurdalne byłoby założenie, że w razie częściowej prolongaty długu bank traci uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Ze względów praktycznych przyjąć trzeba, że bankowy tytuł egzekucyjny niekoniecznie musi dotyczyć całości długu. Może on obejmować tylko świadczenie główne lub jego część, tylko odsetki lub ich część albo też część świadczenia głównego i część odsetek. Analogicznie należy przyjąć, że przy częściowo wadliwym oznaczeniu zobowiązań dłużnika dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w części dotyczącej zobowiązań dłużnika prawidłowo oznaczonych.

Wbrew obawom Sądu Okręgowego, rozwiązanie to nie pozostaje w sprzeczności z art. 96 ust. 3 Pr.bank., zgodnie z którym, więcej niż jeden tytuł egzekucyjny można wystawić tylko w razie egzekucji przeciwko kilku osobom lub z kilku części składowych majątku dłużnika. Przepis art. 96 ust. 3 określa wyjątki od

zasady, że tytuł egzekucyjny wystawiony jest tylko w jednym egzemplarzu. Przepis ten nie dotyczy sytuacji, gdy tytuły egzekucyjne dotyczą różnych świadczeń lub różnych części świadczenia podzielonego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.